

To (nie) sprawiedliwe?

Rozmawiamy z uczniami o sprawiedliwości



TO (NIE)SPRAWIEDLIWE? ROZMAWIAMY Z UCZNIAMI O SPRAWIEDLIWOŚCI

SCENARIUSZ LEKCJI WYCHOWAWCZEJ LUB SPOTKANIA Z PEDAGOGIEM SZKOLNYM W KLASACH IV–VIII

Cele:

- uczniowie znają pojęcie „sprawiedliwości”,
- mają świadomość, że „sprawiedliwość” i „równość” nie zawsze są synonimami,
- rozwijają umiejętność myślenia etycznego i namysłu filozoficznego,
- znają pojęcia „sprawiedliwości naprawczej” i „sprawiedliwości społecznej” (w klasach starszych).

Metody pracy: praca z tekstem, dyskusja, burza mózgów, działanie twórcze (praca plastyczna).

Przebieg lekcji

1. Rozdajemy uczniom kartki oraz zielone i czerwone kredki, ale nie wszystkim to samo i po tyle samo, np. pięcioro uczniów otrzymuje po dwie kartki, troje uczniów po dwie czerwone kredki, pięcioro po dwie zielone, troje dzieci po dwie żółte. Dwoje uczniów otrzymuje pakiet: kartkę oraz kredki czerwoną i zieloną.
2. Treść zadania: „Narysujcie ogród. Niech zakwitną w nim tylko czerwone róże”. Obserwujemy reakcje dzieci i cierpliwie znośimy lawinę pytań i pretensji, że przecież tylko dwoje dzieci może wykonać to zadanie, reszta nie dostała wystarczających narzędzi. Może ktoś zapyta, czy można się podzielić, pożyczyć sobie przybory albo świadczyć wzajemne usługi. Cierpliwie powtarzamy polecenie: „Narysujcie ogród czerwonych róż”.
3. Kiedy uczniowie w jakikolwiek sposób zabierają się do pracy, zaczynamy czytać wiersz Jana Twardowskiego *Sprawiedliwość*.

*Gdyby wszyscy mieli po cztery jabłka
gdyby wszyscy byli silni jak konie
gdyby wszyscy byli jednakowo bezbronni w miłości
gdyby każdy miał to samo
nikt nikomu nie byłby potrzebny*

*Dziękuję Ci że sprawiedliwość Twoja jest nierównością
to co mam i to czego nie mam
nawet to czego nie mam komu dać
zawsze jest komuś potrzebne
jest noc żeby był dzień
ciemno żeby świeciła gwiazda*

*jest ostatnie spotkanie i rozłąka pierwsza
modlimy się bo inni się nie modlą
wierzymy bo inni nie wierzą
umieramy za tych co nie chcą umierać
kochamy bo innym serce wychłódło
list przybliży bo inny oddala
nierówni potrzebują siebie
im najłatwiej zrozumieć że każdy jest dla wszystkich
i odczytywać całość*

Jan Twardowski, *Wiersze*, Białystok 1994, s. 99.

Możemy wyświetlić tekst na tablicy multimedialnej, ekranie lub rozdać wydruki na kartkach, aby ułatwić klasie pracę z tekstem i wnikliwą analizę poszczególnych fragmentów.

Pytamy uczniów, o czym mówi wiersz Jana Twardowskiego. Pozwólmy na refleksje, wrażenia, luźne wypowiedzi. Nie jesteśmy na lekcji języka polskiego. Tekst ma zainspirować do namysłu filozoficznego, a nie analizy teoretycznoliterackiej.

4. Tematem wiersza jest sprawiedliwość.

Dlaczego sprawiedliwość jest nierównością? Co to znaczy? I dlaczego „sprawiedliwie” to wcale nie znaczy „po równo”? Szukamy odpowiedzi w przeczytanym tekście:

im najłatwiej zrozumieć że każdy jest dla wszystkich/i odczytywać całość.

Co by było, gdyby każdy miał to samo? Prosimy uczniów, aby poszukali w wierszu odpowiedzi na to pytanie.

Gdyby każdy miał to samo/nikt nikomu nie byłby potrzebny.

Uczniowie interpretują przytoczony fragment. Podają ilustrujące go przykłady, np. gdyby każdy potrafił upiec sobie chleb, uszyć sukienkę, wyleczyć się, nie potrzebowalibyśmy innych ludzi i ich umiejętności. Nie byłibyśmy potrzebni sobie nawzajem. Gdybyśmy potrafili pocieszyć samych siebie, namalować obraz, napisać książkę, nie znalibyśmy twórczości innych ludzi. Nasz świat byłby uboższy. Dzięki temu, że nie potrafimy wszystkiego, możemy doświadczać wszystkiego tego, co proponują nam inni ludzie, rozwijamy się, stajemy się bogatsi.

5. Skoncentrujmy uwagę uczniów na fragmencie:

jest noc żeby był dzień/ciemno żeby świeciła gwiazda

W jaki sposób można zinterpretować te słowa?

Ustalenie pewnego porządku na zasadzie opozycji powoduje, że dostrzegamy więcej. Na słonecznym niebie nie zauważamy gwiazd. Do tego potrzebny jest mrok. W bardziej docieklwym zespole możemy poprosić o podanie przykładu z życia, który stanowiłby ilustrację dla tej metafory, np. dopiero kiedy mamy kłopoty (*jest ciemno*), zauważamy prawdziwych przyjaciół, którzy nas wspierają (*żeby świeciła gwiazda*). Nie lubimy ciemności, ale czasami jest potrzebna, żeby w niej właśnie zauważyć światło. Po pochmurnych dniach cieszymy się ze słońca, a po upalnym lecie cieszy nas czas przynoszący ochłodę. Po chwilach smutku, choroby doceniamy każdy powód do radości i powracające siły.

6. Do którego fragmentu wiersza pasują żółte kredki, które otrzymali niektórzy z was?

nawet to czego nie mam komu dać/zawsze jest komuś potrzebne.

7. Wróćmy do rozważań. Czy „sprawiedliwie” to znaczy „po równo”?

Po chwili namysłu uczniowie podają przykłady.

Przedstawiamy uczniom kilka sytuacji, a zadaniem klasy jest ustalenie, czy w podanych okolicznościach „sprawiedliwie” i „po równo” są synonimami.

- Jeden z braci ma 10 lat, a drugi 20. Rodzice chcą im kupić prezenty. Czy prezenty mają być takie same? Czy rodzice powinni każdemu z braci kupić np. plastikowy samochodzik na baterie?
- Urządzamy przyjęcie urodzinowe, a dla swoich gości, w ramach podziękowania za przybycie, przygotowaliśmy balony. W jaki sposób je rozdajemy?
- Jedziemy tramwajem, zajmując miejsce siedzące. Obok nas stoją dwie osoby – nastolatek z ciężkim plecakiem i starszy mężczyzna. Czy to sprawiedliwe, że starszy pan zajmie nasze miejsce, a kolega musi stać?
- Wybraliśmy się z kolegami do sadu. Jeden z nich zebrał już cały koszyk owoców, a drugi ma na dnie tylko kilka jabłek, bo jest niższy i nie sięgnął gałęzi, na których rosły dojrzałe owoce. Któremu pomożemy?
- Uczennica dokuczała koledze, ale po spotkaniu zorganizowanym przez wychowawcę, zrozumiała, że jej zachowanie było niewłaściwe, wysłuchała krzywdzonego, przeprosiła, spełniła jego oczekiwania, wynagrodziła krzywdy. Nie otrzymała kary. Czy to sprawiedliwe? Wielu uczniów (i rodziców) uzna, że sprawczyni nie poniosła żadnych konsekwencji.

8. W starszych klasach możemy wprowadzić pojęcie „sprawiedliwości naprawczej”, czyli takiego sposobu rozwiązania konfliktu, który rezygnuje z kary na rzecz naprawienia szkody i zadośćuczynienia ze strony sprawcy. Sprawiedliwość naprawcza polega na naprawieniu szkody, wyrównaniu wyrządzonej krzywdy w sposób satysfakcjonujący dla pokrzywdzonego, przy czym trzeba pamiętać, że nie może nieść szkody dla otoczenia, społeczeństwa. Należy zaznaczyć, że jest to proces, w którym dochodzi do spotkania sprawcy i pokrzywdzonego. Wyrażają oni wolę znalezienia wspólnego rozwiązania, a wynik spotkania uznany jest za sprawiedliwy, jeśli zostanie zaakceptowany przez obie strony. Poczucie sprawiedliwego wyniku przysługuje zatem obu stronom bezpośrednio zaangażowanym w konflikt.

9. Czy w szkole mogą zdarzyć się inne sytuacje, w których „sprawiedliwie” nie znaczy „po równo, zawsze tak samo”?

Uczniowie z łatwością zauważą, że niektórzy koledzy otrzymują mniej zadań albo więcej czasu na ich wykonanie, np. uczeń, który otrzymał opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej stwierdzającą dysleksję rozwojową, jest objęty innymi kryteriami oceny prac ortograficznych, a kolega z dysgrafią może napisać pracę domową na komputerze. Dziecko z niepełnosprawnością ruchową zostanie zwolnione z niektórych ćwiczeń na lekcji wychowania fizycznego. Koleżanka z zespołem Aspergera nie musi recytować na forum klasy. Uczeń z nadpobudliwością ruchową, mimo że często przeszkadza na lekcjach, otrzymał wzorową ocenę z zachowania. W klasach integracyjnych z grupą dzieci na wszystkich lekcjach pracuje nauczyciel, który udziela dodatkowych wskazówek, dostosowuje materiał i kryteria oceny. Wybitnie uzdolnionej matematycznie uczennicy nauczyciel zada więcej ćwiczeń i będą one trudniejsze. Świetny sportowiec zrobi kilka dodatkowych okrążeń.

Zwracamy uwagę uczniów na równe szanse każdej z osób w przytoczonych sytuacjach. Czy wyrównywanie szans to sprawiedliwość?

10. Porozmawiajmy więc o talencie. Jedni z nas pięknie rysują, inni potrafią śpiewać, jeszcze inni szybko biegają. Co zdaniem uczniów powinno decydować o ocenie, np. z plastyki, muzyki, wychowania fizycznego? Czy wrodzone predyspozycje, talent, czy wysiłek? A w przypadku konkursów, olimpiad, mistrzostw świata? Na czym polega różnica?

W szkole wszystkich uczniów obowiązuje ta sama podstawa programowa, ale nie wszyscy są w stanie sprostać stawianym wymaganiom. Muszą one zostać zindywidualizowane. Kiedy natomiast jesteśmy uczestnikami konkursów sportowych lub artystycznych, sami zgłaszamy swój udział i liczymy się z tym, że konkurujemy z najlepszymi w tej konkretnej dziedzinie. Ich cel jest inny niż nauka w szkole. Wyłonienie najlepszych w danej dziedzinie to nie to samo, co praca nad ogólnym rozwojem i procesem rozumienia świata.

11. Sparafrazujmy fragment wiersza:

gdyby każdy potrafił to samo/nikt nikomu nie byłby potrzebny

Zapytajmy uczniów, w jaki sposób rozumieją te słowa, nakłońmy do namysłu na ten temat.

12. W starszych klasach możemy porozmawiać z uczniami na temat powszechnie znanych rodzajów sprawiedliwości społecznej:

- a) każdemu to samo i tyle samo;
- b) każdemu według jego potrzeb;
- c) każdemu zgodnie z jego zasługami;
- d) każdemu według efektów jego pracy;
- e) każdemu zgodnie z jego pozycją społeczną.

Czy któreś z kryteriów wydaje się obiektywne i najbardziej sprawiedliwe, a któreś budzi wątpliwości?

W tej części lekcji uczniowie powinni już zwrócić uwagę na to, że kryterium nr 1 nie sprawdzi się w szkole, jeśli będziemy brali pod uwagę trudności, z jakimi borykają się niektórzy uczniowie i mimo ogromnego wysiłku nie są w stanie ich pokonać. Kryterium nr 2 jest subiektywne i rodzi obawę, że zróżnicowane potrzeby mogą doprowadzić do niewłaściwego rozdzielenia dóbr. Z kolei kryterium nr 3 nie uwzględnia wkładu pracy. Efekty pracy eliminują włożony trud, nie uwzględniają poniesionych kosztów. Liczy się tylko rezultat. Czy to sprawiedliwe? Kryterium nr 5 powinno budzić największe wątpliwości, ono wzmacnia hierarchię społeczną.

13. Czy istnieją takie dobra społeczne, które powinny być zagwarantowane każdemu w takim samym stopniu? Prosimy uczniów, aby poszukali przykładów na gruncie szkolnym. Mogą wskazać na szacunek, godność, prawo do nauki i odpoczynku, które powinny przysługiwać każdemu uczniowi w takim samym stopniu.

14. Wracamy do zadania rozpoczynającego lekcję: „Narysujcie ogród pełen czerwonych róż”. Dzięki temu, że dysponujemy różnymi umiejętnościami i narzędziami, możemy pracę wykonać wspólnie, dzieląc się tym, co otrzymaliśmy. Dzięki temu, że nie każdy ma to samo, jesteśmy sobie potrzebni. Przy okazji, pracując razem, możemy pielęgnować nie tylko ogród. Jeśli sadząc róże, pokłuliśmy się trochę, szukając kompromisów i miejsca dla swoich pomysłów, to dobrze. To kolejna lekcja komunikacji i współpracy.

15. Poszukajmy korzyści wynikających z wykonania zadania w grupie:

- wzajemna pomoc, wsparcie, motywowanie do działania,
- inspiracja, wymiana doświadczeń i korzystanie z pomysłów kolegów,
- nawiązanie lub podtrzymanie relacji, wzmacnianie więzi,
- poczucie dumy, wspólnego sukcesu, radość z osiągnięcia wspólnego celu,
- budowanie poczucia własnej wartości, roli w zespole,
- uświadamianie sobie własnych predyspozycji i mocnych stron,
- poczucie odpowiedzialności za wspólną pracę,
- wspólne podejmowanie decyzji, wymagające dobrej komunikacji i rozwiązywania sytuacji spornych, poszukiwania kompromisu.

16. Urządzamy galerię ogrodów różanych. Niech zakwitnie w nich poczucie sprawiedliwości i dobrze wykonanej pracy. Możemy przyczepić rysunki na tablicy za pomocą magnesów, jeśli chcemy zaprezentować je tylko na potrzeby tej lekcji. Ale jeśli efekt jest satysfakcjonujący, warto zainteresować tematem inne klasy. Możemy przygotować galerię klamerkową i przypiąć prace drewnianymi klamerkami do sznura rozciągniętego z tyłu sali. Wystawa przyciągnie uwagę i zachęci do refleksji.

17. A co z żółtymi kredkami? Zapewne potrzebuje ich teraz ktoś, kto musi narysować ogród pełen żółtych tulipanów. W tej chwili nie mamy komu ich podarować i nie dostrzegamy możliwości ich wykorzystania, ale może nad naszym ogrodem zaświeci słońce? To tylko kwestia czasu...

Opracowała: Katarzyna Kamińska-Holc